DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 197. Czwartek, 25 Sierpnia (6 Września), 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

Ponieważ Dyrekcja obu Dzienników Warszawskich częstokroć otrzymuje od prenumeratorów na prowincji zażalenia, iż przy przesyłaniu im Dziennika za pośrednictwem poczty, nie odbierają regularnie wszystkich Numerów, nawet z zaprenumerowanych w kopertach, przeto dla objaśnienia widzi potrzebę oznajmić, że codziennie zażądaną liczbę egzemplarzy dostarcza o ile można najśpieszniej Ekspedycji Gazet przy Pocztamcie Warszawskim, do której wyłącznie należy tak kopertowanie jak i rozsyłka po stacjach Dziennika i wszelkich innych gazet.—Z wszelkiemi zatem reklamacjami o nieotrzymanie Numerów, zwracać się należy wprost do Ekspedycji Gazet, a Dyrekcja Dziennika, zawiadomiona o tem jednocześnie, reklamacji poprzeć nie zaniedba.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Okólnik komitetu urządz. (c. d.)— Bank polski. — Centr. zarząd dochod. z akcyzy.—Rozporządzenie wojskowe.—Nominacje.—Najwyższe upoważnienie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—**Warszawa.** —Przegląd polityczny.—Pobyt J. C. W. W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza Starszego. — Zwiedzenie instytutu głuchon. i ociemn.—Zwiedzenie zakładu jedw. w Sielcach.— **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** —Pobyt N. Pana w Moskwie. — Sprzedaż cząstkowa tabaki, cygar i papierosów.—Różne wiadomości.—Wypadki. —Podróż Wielkich Książąt.—Ofiara.—Zabawa ludowa w Niższym Nowogrodzie.—Buletyn chol. w Petersburgu.— **Rozejm i układy pokojowe.**— **Ameryka.** Proklamacja; fenieni; eskadra.—Blokada Matamoras.—**Anglja.** Małżeństwo króla greckiego.—**Austrja.** Armja; ministerstwo; kwestja węgierska. — **Francja.** P. Drouyn de Lhuys i margr. Moustier. — Sprawa mołdo-wołoska. —Cesarzowa.—**Prusy.** Ks. nasauski.— **Turcja.** Powstanie na w. Kandji. — **Włochy.** Kwestja rzymska.— **Korespondencje** ze Lwowa i Paryża. — **Kronika Sądowa** (Komedie in fünf akten von der Serkele). —**Korespondencja handlowa** z Gdańska.—**Rozmaitości.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Sierpnia (5 Września).

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem Nr. 57.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

8 (20) sierpnia) 1866 roku.

POSIEDZENIE STO CZTERDZIESTE PIĄTE DNIA 30 CZERWCA (12 LIPCA 1866 ROKU.

POZYCJA 696.

O zwolnieniu włościan otrzymujących grunta należące dawniej do Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego i instytutów religijnych, od opłaty przez rok jeden podatku gruntowego.

(Dalszy ciąg *).

Konkluzja.

Na tej zasadzie Komitet Urządzający *postanowił:*

1. Włościanie bezrolni, którzy stósownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z d. 24 Marca (5 Kwietnia) poz. 79 otrzymują uposażenia z gruntów należących dawniej do Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego i instytutów religijnych, zwalniają się od opłaty podatku gruntowego na rok jeden, licząc od dnia oddania tych gruntów na ich własność, i

1. Wykonanie niniejszego postanowienia poruczyć Dyrektorowi Głównemu Przychodów i Skarbu i miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich.

POZYCJA 698.

O wynagradzaniu małorolnych rolników wiejskich we wsiach rządowych za służebność pastwiska na gruntach folwarcznych.

Prezes Suwalskiej Komisji Spraw Włościańskich przedstawił do decyzji Komitetu Urządzającego zapytanie: czy należy przyznawać włościanom w dobrach rządowych służebności pastwiska na gruntach folwarcznych.

Motywa.

Biorąc na uwagę, że jakkolwiek na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego dnia 18 (30 Marca 1865 r. postanowienia Komitetu Urządzającego (poz. 301) małorolni wyrobnicy wiejscy w dobrach rządowych oczynszowanych otrzymują jedynie prawo do osad i gruntów, lecz gdy ci z pomiędzy nich, którzy użytkowali z prawa pasania bydła na gruntach folwarcznych osiągali większe korzyści, aniżeli ci, którzy z takowego prawa nie korzystali, Komitet Urządzający uznał za rzecz słuszną, aby tych włościan, którzy w dobrach rządowych oczynszowanych korzystali z prawa do pastwiska na gruntach folwarcznych, za prawo to, z mocy wyżej powołanej pozycji 301, im nie przyznane, wynagradzać przez dodawanie gruntu do ich uposażeń.

Konkluzja.

Na zasadzie powyższych motywów, Komitet Urządzający w zadecydowaniu przedstawienia Prezesa Komisji Suwalskiej i dla poinformowania innych Komisij, *postanowił:*

1. Przy wyznaczaniu gruntów dla małorolnych wyrobników wiejskich w dobrach rządowych oczynszowanych, zwracać uwagę na to, czy oni korzystali z pastwiska na gruntach folwarcznych, i jeżeli korzystali, wyznaczać im w zamian za to większą ilość gruntu, i

2. Wykonanie niniejszego postanowienia poruczyć Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich.

POZYCJA 702.

O pieniężnem wynagrodzeniu włościan za utracone służebności.

Komisja Centralna Spraw Włościańskich wniosła do Komitetu Urządzającego przedstawienie z d. 30 Maja (11 Czerwca) r. b. N. 179 treści następującej:

Przy rozpoznawaniu tabel likwidacyjnych wsi Dębsk i Wólka Kluczewska, w Powiecie Mławskim, Gubernji Płockiej, okazało się, że włościanie tych wsi, z mocy kontraktów z r. 1860, przez delegację czynszową zatwierdzonych, mieli prawo do otrzymania od dziedzica corocznie po półtora sążnia drzewa sosnowego, lub po półtora rubla, na każdą osadę; lecz jeszcze w r. 1862 wszystek las w tych dobrach został wyrąbany i od tego czasu włościanie otrzymywali jedynie pieniądze. Prawo takowe wniesione jest do tabel likwidacyjnych wsi Dębsk i Wólka Kluczewska, do rubryki służebności, i przy sprawdzaniu tabel nie było kwestjonowanem ani przez włościan ani przez dziedzica. Mając na względzie, że wynagrodzenie włościan za służebności leśne stałemi opłatami pieniężnemi, było już przez Komitet Urządzający przyjęte w dobrach Przęsławice, w Powiecie Warszawskim (poz. 213 postanowień Komitetu), i że włościanie nie kwestjonowali podobnego sposobu ich wynagrodzenia, Komisja Centralna uznała, że wynagrodzenie włościan wsi Dębsk i Wólka Kluczewska za utracone służebności, po półtora rubla corocznie na każdą osadę, jest dostateczne; lecz przy tem uważała, że byłoby pożytecznem postanowić wyraźnie przepisy co do zabezpieczenia tego i temu podobnych zobowiązań dziedziców względem włościan, i projekt przepisów przedstawiła do zatwierdzenia Komitetu Urządzającego. Niezależnie od powyższego przedstawienia Komisji Centralnej, Komisja Likwidacyjna z powodu wniosku Radomskiej Komisji Spraw Włościańskich o wypłacenie włościanom wsi Żabianka tytułem wynagrodzenia za utraconą służebność jednorazowo sumy rsr. 275, z przypadającego dla właścicieli tych dóbr kapitału likwidacyjnego, z pierwszeństwem przed wierzytelnościami uprzywilejowanemi i hipotecznemi, ze swojej strony przedstawiła do decyzji Komitetu Urządzającego kwestę następującą: czy przypadające dla włościan, podług dobrowolnej ugody z dziedzicem i za decyzją Komisij Włościańskich, sumy jako wynagrodzenie za utracone służebności, mają być zaspakajane z kapitału likwidacyjnego dziedzicom przyznanego, z pierwszeństwem przed wierzytelnościami uprzywilejowanemi i hipotecznemi.

Motywa.

Po rozpoznaniu tych przedstawień, Komitet Urządzający co do pojedynczych przypadków wynagrodzenia włościan, znalazł, że wynagrodzenie włościan za służebności stałemi opłatami pieniężnemi, było już przez Komitet Urządzający zatwierdzone w dobrach Przęsławice, i dla tego oznaczenie pieniężnego wynagrodzenia dla włościan wsi Dębsk i Wólka Kluczewska, coroczną opłatą po półtora rubla na osadę, zamiast udzielanego poprzednio drzewa po półtora sążnia, może być zatwierdzone tem bardziej, że sami włościanie zgodzili się na to wynagrodzenie; lecz takie osobiste zobowiązanie się dziedzica do corocznych wypłat włościanom, zastępujące stałą służebność, powinno być zabezpieczone dla włościan na majątku dziedzica, a w obecnym przypadku za pośrednictwem listów likwidacyjnych, które złożone być winny do depozytu Banku w takiej sumie, aby procent od niej wyrównywał wysokości zobowiązania. Co do wynagrodzenia włościan wsi Żabianka przez wypłacenie im kwoty rs. 275 z kapitału likwidacyjnego przyznanego właścicielce dóbr, przeciwko dozwoleniu takiego sposobu wynagrodzenia również nie ma nic do nadmienienia, lecz przytem wywiązuje się kwestja: czy podobne należności powinny być wypłacane włościanom z pierwszeńswem przed wierzytelnościami uprzywilejowanemi i hypotecznemi.

Komitet Urządzający podzielając w tej mierze zdanie Komisji Likwidacyjnej, uważał, że wynagrodzenie włościan za utracone użytki ze służebności lub za inne straty przez nich poniesione, wypływające z gruntowych pomiędzy włościanami a dziedzicem stosunków, należy pobierać z całkowitego kapitału wartość dóbr przedstawiającego, t. j. z połączonej wartości listów likwidacyjnych, pieniędzy i gruntów, w posiadaniu dziedzica pozostałych, a zatem przed oddzieleniem z tego kapitału jakiejbądź części na spłacenie długów hypotecznych, jednakże nie przed zaspokojeniem obciążających dziedzica tak zwanych należności uprzywilejowanych, gdyż te ostatnie należności zaspakajane być winny podług prawa, przed wszystkiemi innemi długami i zobowiązaniami, nie tylko z majątku nieruchomego, ale nawet i przedewszystkiem, z majątku ruchomego, a w szczególności z dochodów dóbr, do których zaliczają się także i kupony od listów likwidacyjnych.

*) Patrz N. 196.

Co do postanowienia ogólnych przepisów pod względem zabezpieczenia dla włościan zobowiązań wypłacania pewnej renty, tak podług układów już zawartych jako i na przyszłość, to biorąc na uwagę, że podobne zobowiązania dziedziców względem włościan mogą być rozmaite i wymagać będą wynagrodzenia włościan, tak za utracony użytek ze służebności jako też za inne straty, przez dziedziców włościanom wyrządzone, i że przytem wywiązywać się mogą liczne kwestje, tak co do zabezpieczenia, jako też co do sposobu uiszczenia tych wynagrodzeń, Komitet Urządzający znalazł, że przepisy co do sposobów zabezpieczenia układów o pieniężne wynagrodzenia włościan, tudzież co do sposobu uiszczania tych wynagrodzeń, mogą być ułożone dopiero po rozpoznaniu i porównaniu różnych pojedynczych przypadków, i dla tego uznał, że obecnie wydawanie ogólnych przepisów, na podstawie jedynie dwóch pojedynczych przypadków przez Komisję Centralną i Likwidacyjną przedstawionych, byłoby przedwczesne i że wypada raczej zalecić Komisji Centralnej, aby ona przedewszystkiem weszła w bliższy rozbiór różnych pomiędzy dziedzicami a włościanami układów o spłaty pieniężne, napotykanych przy oznaczaniu wzajemnych między niemi stosunków, i aby następnie wniosła do Komitetu Urządzającego nowe w tym przedmiocie przedstawienie.

Nadto z przedstawienia Komisji Likwidacyjnej przekonywając się między innemi, że wynagrodzenie likwidacyjne, dla właścicielki dóbr Żabianka przyznane, nie wystarcza na pokrycie wszystkich należności uprzywilejowanych i długów hypotecznych, tak, że po zaspokojeniu tych wierzytelności nie byłoby funduszu na wypłatę sumy rsr. 275 należnej włościanom, a ztąd wyprowadzając wniosek, że zdarzyć się mogą i inne podobne przypadki, w których zachodzić będą trudności tak co do sposobu zabezpieczenia dla włościan stałej renty pieniężnej, jako też co do sposobu jednorazowego uiszczenia wynagrodzenia, Komitet Urządzający uznał za rzecz konieczną nie dozwalać w przyszłości podobnych układów o spłaty pieniężne, z pozostawieniem w swej mocy jedynie tych układów, które już zawarte i do tabel wniesione zostały.

Konkluzja.

Na tej zasadzie Komitet Urządzający *postanowił:*

1) Z powodu niemożności przywrócenia włościan wsi Dębsk, Wólka Kluczewska i Żabianka do utraconego przez nich użytku ze służebności leśnych, dozwolić wynagrodzenia włościan wsi Dębsk i Wólka Kluczewska stałą opłatą coroczną po półtora rubla na każdą osadę, a włościan wsi Żabianka sumą rsr. 275.

2) Dla zaspokojenia włościan wsi Dębsk i Wólka Kluczewska zatrzymać z przypadających dla właściciela dóbr listów likwidacyjnych taką ich ilość, aby procenta od nich wyrównywały całkowitej sumie corocznej opłaty na każdą osadę włościańską, a dla zaspokojenia należności włościan wsi Żabianka zatrzymać listy likwidacyjne w sumie rsr. 275, licząc po cenie imiennej, po pokryciu należności uprzywilejowanych, jakie właścicielkę dóbr obciążają, zatrzymane zaś na ten cel listy likwidacyjne złożyć do depozytu Banku na imię właściwych włościan.

3) Dozwolić podobnego pieniężnego za służebności wynagrodzenia jedynie w skutek tych układów, które już zawarte i do tabel wniesione zostały, na przyszłość zaś układów podobnych nie dozwalać.

4) Zalecić Komisji Centralnej Spraw Włościańskich aby weszła w bliższe rozpoznanie zawartych już pomiędzy dziedzicami a włościanami rozlicznych układów o pieniężne wynagrodzenie za utracone służebności i za inne straty włościan spowodowane przez dziedziców a następnie, po ułożeniu ogólnych przepisów tak co do sposobu zabezpieczenia dla włościan podobnych zobowiązań, jako też co do sposobu uiszczenia wynagrodzenia, przedstawiła te przepisy do rozpoznania i zatwierdzenia Komitetowi Urządzającemu.

5) Wykonanie niniejszego postanowienia poruczyć Komisji Likwidacyjnej, Komisji Centralnej i miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich. (*d. n.*)

Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. zaczynając od godziny 10 z rana odbędzie się w Banku Polskim w obecności Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do kół Numerów Obligów Skarbu 4-procentowych i samo tychże losowanie.

Centralny Zarząd dochodów z Akcyzy. Na zasadzie artykułu 21 Ustawy o Akcyzie od trunków w Królestwie Polskiem, w Centralnym Zarządzie dochodami z Akcyzy mianowani zostali: Pomocnicy Nadzorców Okręgowych z Zarządu Akcyznego Mińskiego *Kryłow* Połtawskiego *Woronin*, Rewizorami w Zarządzie Akcyznych Okręgowych, pierwszy w Warszawskim od d. 29 Lipca (10 Sierpnia) a drugi w Łomżyńskim od 6 (18) Sierpnia r. b.; —w Biórze Zarządu Centralnego: Starszy Pomocnik Nadzorcy Zarządu Akcyznego Orłowskiego *Makowski* Referentem od d. 15 (27) Lipca r. b. Nadetatowy Urzędnik w Departamencie Dochodów Niestałych w Ministerstwie Finansów Radca Dworu *Krasowski*, i Starszy Referent Wydziału Niestałych Dochodów w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu *Mirecki*, Buchalterami; pierwszy od d. 18 (30) Lipca a ostatni od 1 (13) Sierpnia r. b. Referent Wydziału Niestałych Dochodów w Rządowej Komisji Przychodów i Skarbu *Jeziorański*, Pomocnikiem Buchaltera od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b.

Rozporządzenie wojskowe. — Najjaśniejszy Pan najwyżej polecić raczył, aby zamiast polowej farmakopji ś. p. baroneta Wyllie w języku łacińskim, przyjętą była do powszechnego użytku w wojsku nowa farmakopea ruska, ułożona przez komitet naukowy wojskowo-lekarski. (*Rus. Inw.*)

Nominacje. — Sprawujący obowiązki gubernatora archangielskiego, kamerjunkier, radca stanu Kaznaczejew, Najwyżej mianowany został gubernatorem kowieńskim, z posunięciem na stopień rzeczywistego radcy stanu, a członek rady państwa, sekretarz stanu, rzeczywisty tajny radca Bachtin, powołany został do pełnienia obowiązków starszego członka komitetu opiekującego się zasłużonymi urzędnikami cywilnymi. (*Rus. Jnw.*)

Najwyższe upoważnienie. — Najjaśniejszy Pan najwyżej upoważnić raczył księcia perskiego Riza-Kuli Mirzę, porucznika 4-go plutonu (muzułmanskiego) przybocznego konwoju Cesarskiego, do noszenia w właściwy sposób przynależnej jego godności wstęgi i gwiazdy orderu perskiego Lwa i Słońca, nie przywdziewając wstęgi tylko we froncie. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Sierpnia (5 Września).

Wszystkie dzienniki zajmują się usunięciem się p. Drouyn de Lhuys od obowiązków francuzkiego ministra spraw zagranicznych i mianowaniem na jego miejsce margrabiego Moustier, obecnie posła w Konstantynopolu, a przedtem zajmującego taką samą posadę w Berlinie. Dymisję p. Drouyn de Lhuys, przypisują głównie jego postawie w kwestji kompensat, co do której różnił się w zdaniu z większą częścią swych kolegów, a szczególniej z pp. Rouher i Lavalette. W powołaniu zaś p. Moustier, dobrze obznajmionego nietylko z położeniem Niemiec, ale i z kwestją wschodnią, upatrują mniemanie rządu francuzkiego, że w obec poruszenia na w. Kandji, niezadowolnienia w prowincjach chrześciańskich podległych Porcie, wzburzenia w Grecji i niepewności w księstwach naddunajskich, może powstać kwestja wschodnia, do czego też przyczynia się nieco Austrja, zbyt trudne stawiająca warunki uznaniu księcia hohenzolernskiego.

Jednocześnie z temi zmianami w kierownictwie sprawami zagranicznemi we Francji, p. Benedetti, poseł francuzki przy dworze berlińskim, który miał tak czynny udział w układach pokojowych pomiędzy Austrją i Prusami, otrzymał wielką wstęgę legji honorowej, co uznają jako wskazówkę, iż cesarz jest zadowolniony z osiągniętych za pomocą jego działań rezultatów.

Według *Patrie*, kwestja granic pomiędzy Austrją i Włochami, znacznie uprościła się, gdyż te ostatnie tylko tyle pragną Tyrolu, ile koniecznie potrzeba, aby całe jezioro Garda było w ich posiadaniu. We Włoszech pragną nie tylko pokoju, ale przyjaźni z Austrją. Jak zaś pewni są tam pokoju, wskazuje to, że 18 go września ma być wydany dekret rozpuszczający ochotników, a następnie gwardje narodowe ruchome powrócą do domów; po zawarciu zaś pokoju, nastąpić ma znaczna redukcja armji włoskiej. Dzisiejszy nasz telegram donosi, że we Włoszech list cesarza Napoleona z 11-go sierpnia do króla Wiktora Emanuela, świeżo ogłoszony w *Monitorze*, sprawił bolesne uczucie.

Tymczasem wojska austrjackie zaczynają opuszczać wenecjańskie. D. 29-go z. m. 2,000 ludzi opuściło Weronę; 1-go b. m., austrjacy mieli wyjść z m. Wenecji, a do dnia dzisiejszego, na który był zapowiadany wjazd do tego miasta Wiktora Emanuela, mieli opuścić całkowicie czworobok twierdz.

Co do zmiany gabinetu austrjackiego, potwierdza się nasza wiadomość telegraficzna, że hr. Mensdorff, równie jak i p. Belcredi pozostają na swych stanowiskach. Utworzenie gabinetu węgierskiego w zasadzie jest zatwierdzone, ale z urzeczywistnieniem tego projektu ociągają się.

Telegram nasz z Berlina donosi, że pomiędzy Prusami a Hesją Darmsztadzką, został zawarty pokój, a z Monachjum, że już nastąpiła zamiana ratyfikacji traktatu pomiędzy Bawarją a Prusami.

O wypadkach na Wschodzie nie ma żadnych nowych wiadomości, lecz obok pogłosek o tajnym traktacie, na mocy którego Sułtan ustąpił Kandję wice-królowi Egiptu, potwierdzają się też doniesienia, że porta wysłała komisarza do układania się z kandjotami, ale dla tego tylko, że nie mogła rozporządzać dostateczną siłą zbrojną dla poskromienia powstania. Coraz też głośniej mówią o propozycji angielskiej co do sprzedania w. Kandji królowi greckiemu za 20 miljonów f. st., którą to sumę monarcha ten otrzymałby w posagu za czwartą córką królowej Wiktorji, księżniczką Ludwiką. Według dzienników angielskich, król Jerzy jest pretendentem do ręki tej księżniczki, ale ich związkowi stoją jeszcze na zawadzie pewne względy religijne. Według nich wszakże, p. Gladstone, który pojechał do Rzymu na dłuższy czas, ma się udać do Aten dla przekonania się o położeniu Grecji.

W Anglji, oprócz agitacji ligi reformy wyborczej, położenie rzeczy się wikła. W Irlandji obawiają się wybuchu powstania fenienów w październiku, a władze miejscowe pomimo wszelkich starań, nie mają nadziei aby zdołały je uprzedzić. W Stanach Zjednoczonych fenieni także przyspasabiają się do nowego wkroczenia do Kanady a wątpliwem jest czy rząd washingtoński potrafi nadal utrzymać ścisłą neutralność.

---

* Dziś, o godzinie $12\frac{1}{4}$ po północy, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, wraz z JW. Hrabią Namiestnikiem Królestwa, powrócili z m. Janowa do Warszawy. — O godzinie 9-ej rano, odbyły się w obec Jego Cesarskiej Wysokości, na polu powązkowskiem, obustronne manewra wszystkich wojsk pod Warszawą zebranych.

Jutro, o godzinie 11-ej z rana, Ich Cesarskie Wysokoście raczą wyjechać koleją żelazną warszawsko-petersburgską do St. Petersburga.

*(Zwiedzenie instytutu głuchoniemych i ociemniałych). Wczoraj, 23 sierpnia (4 września) Jej Cesarska Wysokość W. Księżna Alexandra Piotrówna z Jego Cesarską Wysokością W. Księciem Mikołajem Mikołajewiczem młodszym, w asystencji JJWW. dyrektora głównego komisji rządowej ośw. publicznego T. T. Witte i jego małżonki, oraz oberpolicmajstra m. Warszawy, raczyła uszczęśliwić Swą obecnością warszawski instytut głuchoniemych i ociemniałych. Spotkana na ganku przez JW. dyrektora głównego kom. ośw., przez naczelnika dyrekcji naukowej warszawskiej W. Wiłujewa, oraz dyrektora instytutu p. Papłońskiego, Jej Cesarska Wysokość z Najdostojniejszym Synem raczyła wejść do sali, w której oczekiwali na Jej przybycie wszyscy wychowańcy i wychowanki instytutu. Ociemniali i ociemniałe spotkali Ich Cesarskie Wysokoście odśpiewaniem hymnu Lwowa „Boże, Cesarza chroń!” a kiedy Najdostojniejsi Goście raczyli zająć przygotowane dla nich miejsca, orkiestra z ociemniałych złożona, odegrała uwerturę kompozycji nauczyciela instytutu A. Słoczyńskiego, poczem ciemny od urodzenia uczeń Plocer, wykonał na fortepjanie fantazją Prudent'a i

nakoniec uczniowie i uczennice wykonali chórem pieśń kościelną: agios ho Theos (Święty Boże), do której muzykę dorobił nauczyciel instytutu p. Zientarski. Następnie dzieci rozeszły się po klasach, i w każdej z nich uczennice w obecności Ich Cesarskich Wysokości składały egzamin z przedmiotów swej nauki w instytucie; czytały z poruszenia ust nauczycieli, pisały za dyktowaniem, robiły rozbiór gramatyczny, odpowiadały na pytania z arytmetyki i jeografji. Po takim egzaminie Jej Cesarska Wysokość raczyła przejść przez sypialnie, oglądała w pracowni żeńskiej robótki kobiece i nakoniec w oddziale ociemniałych panien raczyła egzaminować z geografji, oglądać robótki uczennic, książki wydrukowane literami wypukłemi i pismo panien tego oddziału. Przeszedłszy do oddziału mężkiego, Jej Cesarska Wysokość raczyła zatrzymywać się w klasach, była obecną przy wykładzie nauk, a w oddziale ociemniałych słuchała tarantellę neapolitańską, utworu p. Zientarskiego, wykonaną na fortepjanie przez ucznia ciemnego Plocera. Po szczegółowem obejrzeniu warsztatów i wyrobów uczniów, Jej Cesarska Wysokość W. Księżna z Jego Ces. Wysokością Wielkim Księciem, oraz wszystkiemi osobami obecnemi, raczyła oglądać sale jadalne, próbowała potraw, i nakoniec po dwugodzinnej bytności opuściła instytut, oświadczywszy zwierzchności jego Swe zadowolenie z dobrego stanu zakładu. (*Komunikowane*).

* (Zwiedzenie zakładu jedwabniczego w Sielcach). Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksandra Piotrówna, zwróciła uwagę na wystawie płodów ogrodnictwa w ujeździalni przy ogrodzie Saskim, na okazy kokonów morwowych i ajlantusowych, nadesłane przez zakład jedwabniczy w Sielcach, również jak i na krzewy ajlantusów okryte jedwabnikami oprzędzającemi kokony. Wczoraj o godzinie 3-ej z południa, Jej Cesarska Wysokość raczyła zwiedzić wspomniony zakład w Sielcach. Wielka Księżna, pomimo dość rzęsistego deszczu, we wszystkich kierunkach przeszła plantację ajlantów i uwielbiała obfitość jedwabników na drzewach. Jej Cesarska Wysokość wypytywała się dyrektora zakładu, p. E. Hignета, o ilość zebranego jedwabiu ajlantowego, o koszta eksploatacji, o wartość tego nowego materjału do tkanin, w porównaniu z jedwabiem morwowym; Wielka Księżna opuszczając zakład, gdzie bawiła blisko godzinę, raczyła łaskawie wynurzyć życzenie powodzenia, zakładowi, którego użyteczność miała sposobność ocenić.

Telegramy.

Medjolan, 5-go września. Wtorkowa *Perseveranza* stwierdza bolesne uczucie, spowodowane we Włoszech przez list cesarza Napoleona do króla Włoch.

Monachjum 5-go września. Wtorkowa *Bayrische Z.* donosi o wymianie traktatów pokoju.

Berlin, 5-go września. Pokój z w. księztwem Hesko-Darmsztadzkiem wczoraj został zawarty. Według *N. Preus. Z.*, Hesja Darmsztadzka płaci 3 miljony zł. reń., ustępuje Homburg i część północnej górnej Hesji.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 2 września. Monitor* dzisiejszy ogłasza dekret cesarski, z mocy którego margrabiemu de Lavalette powierzony został tymczasowy kierunek ministerstwa spraw zagranicznych, do chwili przybycia margrabiego de Moustier do Paryża.—Dalej *Monitor* ogłasza następujący list cesarza Napoleona do pana Drouyn de Lhuys'a: „Saint-Cloud, 1-go września 1866. Kochany panie Drouyn de Lhuys. Ubolewam mocno, iż okoliczności zniewalają mnie do przyjęcia waszej dymisji, lecz zrzekając się waszego spółdziałania, chcę dać wam dowód mego szacunku, mianując was członkiem rady tajnej. Nowe to stanowisko mieć będzie tę korzyść, iż nie zerwie stosunków, które wasze światło i wasza przychylność dla mojej osoby i dla mojej dynastji czynią dla mnie drogiemi." (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 3 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, na którem toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad propozycją rządową w przedmiocie zatwierdzenia wydatków porobionych przez rząd w okresie bezbudżetowym, która to propozycja została w końcu przez izbę deputowanych przyjętą, deputowani Achenbach i Lasker przemawiali za, a Hoverbeck i Schulze (Berlin) przeciw udzieleniu pomienionego zatwierdzenia. Następnie minister hr. Eulenburg zabrał głos i powiedział między innemi: Żądając tego zatwierdzenia, rząd życzył sobie zwolnienia od odpowiedzialności i zapewnienia pokoju. Nie odrzucaliśmy nigdy myśli, iż powinniśmy żądać tego zatwierdzenia, lecz sądziliśmy jedynie, że nie przyszedł jeszcze ku temu czas; rząd nie jest zwycięzonv, jest on silniejszy niż poprzednio, lecz podaje rękę do zgody. Nie mam za złe przeciwnikom rządu ich oporu przeciw zatwierdzeniu, gdy sądzą oni, że rząd postąpił przeciw przepisowi konstytucji jedynie w przeświadczeniu o swej sile. Tak wszakże nie było, zniewoliła nas bowiem do tego konieczność. Udzielenie zatwierdzenia dla okresu bezbudżetowego jest gruntem, na którym nastąpi pojednanie. Przez udzielenie takowego, rząd będzie się poczuwać moralnie do obowiązku starania się o pojednanie z wami. Udzielenie tego zatwierdzenia nie będzie miało znaczenia zawieszenia broni; będzie ono raczej stanowić warunki przedugodne rzeczywistego, trwałego pokoju. (*Tamże*).

* *Berlin, 3 września.* Bawarja przysłała tu wczoraj pierwszą ratę wynagrodzenia za koszta wojenne. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 3-go września.* Cesarzowa austrjacka powróciła wraz z dziećmi w dniu 2 im b. m. po południu z Budy do Schönbrunn. (*Wien. Abp.*)

* *Londyn, 2-go września. Biuro Reutera* zamieściło depeszę z Walencji donoszącą, że komunikacja z statkiem *Great Eastern* przez linję telegrafu zaatlantyckiego z r. 1865, którą *Great Eastern* napowrót odszukał, została przywróconą. Na pokładzie *Great Eastern* połączą natychmiast ową linę.

* *Altonaer Mercur* donosi, że w końcu m. września spodziewają się przybycia w księztwach nadelbańskich króla pruskiego, dla przyjęcia przez niego hołdu od mieszkańców kraju.

---

* (Pobyt Najjaśniejszego Pana w Moskwie). Najjaśniejszy Pan raczył przybyć do Moskwy 18 go (30) sierpnia, o godz. 11-ej minut 35 (według zegaru moskiewskiego). Na stacji Klinskiej Mikołajewskiej kolei żelaznej, Najjaśniejszego Pana przyjmował moskiewski jenerał-gubernator, ktory miał szczęście towarzyszyć Jego Cesarskiej Mości do Moskwy. Po przybyciu do stolicy, Najjaśniejszy Pan, przeszedłszy przez cesarskie pokoje na dworcu kolei, raczył wsiąść do otwartego powozu wraz z moskiewskim jenerał-gubernatorem. Powóz posuwał się pomiędzy dwoma żywemi ścianami ludu, kilka godzin czekającego, żeby powitać ukochanego Monarchę. Oddawszy hołd cudownemu obrazowi Iwerskiej Matki Boskiej, Jego Cesarska Mość udał się do wielkiego pałacu w Kremlu. Najjaśniejszemu Panu towarzyszy książę Jerzy Meklemburg-Strelicki, inspektor batalionów strzelców. W orszaku Najjaśniejszego Pana przybyli: minister dworu hrabia Adlerberg, wielki podkomorzy książę Dołgorukow, minister wojny Milutin, minister dóbr rządowych Zielonyj, minister dróg komunikacji Mielnikow i szef żandarmów hrabia Szuwałow. Droga Jego Cesarskiej Mości była rzęsiście uiluminowana. Ale efektowi iluminacji przeszkadzało silne światło księżyca. Dworce Mikołajewskiej i jarosławskiej dróg żelaznych, były iluminowane według swych architektonicznych linij. Przy stacji drogi żelaznej riazańskiej, spalona była tarcza fajerwerkowa z cyfrą Najjaśniejszego Pana. Towarzystwo riazańsko-kozłowskiej drogi zapaliło gazowego orła i cyfry Ich Cesarskich Mości. Na ulicy Miasnickiej odznaczały się domy pp. Kupczyńskiego, Mazurina i Ananowa. Bardzo malowniczo na tej ulicy iluminowane były policyjne budki, różnokolorowemi lampami. Na domu księcia Gruzińskiego, gdzie jest hotel Dusseau, był rozciągnięty, według estetycznego rysunku, szereg różnokolorowych szklannych kul. Dom Czetyszewa na placu teatralnym i balkon traktjerni Jegorowa tamże, oświecone były ogniami bengalskiemi. Brama Iwerska była świetnie przez miasto przyozdobiona. (*Mosk. Wied.*)

* (Sprzedaż cząstkowa tabaki, cygar i papierosów). Otrzymaliśmy następujący artykuł z Kutna, pod 17 (29) sierpnia, a jakkolwiek nie jest zbyt wyczerpująco napisany, wszelako, zamieszczamy go w całości, jako podnoszący ważną i świeżo wszczętą kwestję, „Administracja tabaczna pod d. 8 (20) sierpnia r. b. wydała rozporządzenie wzbraniające częściowej sprzedaży tabaki na łuty, cygar i papierosów na sztuki. Tym sposobem publiczność w ogóle pozbawioną została kupowania według potrzeby i czasowego pragnienia, a najbardziej niższa klasa, która bardzo wiele konsumuje, a nie zawsze ma fundusz na większą ilość kupna, gdyż ¼ fantowa paczka tabaki francuzkiej kosztuje k. sr. 30, peterburgskiej kop. 15. Ale nie zważając już na fundusze, jest jeszcze inna przeszkode kupowania w całych paczkach,—mianowicie żaden konsument nie jest wstanie razem spotrzebować całej ćwierci funta, a w otwartej paczce najlepsza tabaka nawet, bardzo prędko schnie, i robi się rodzajem pruchna. Z tego to powodu, wielu obecnych amatorów, będzie zmuszonych, chociaż niechętnie, porzucić dotychczasową swoją przyjemność w zażywaniu tabaki, paleniu cygar i papierosów. Ztąd znów wyniknie wielka dla rządu strata, ponieważ rząd pobiera za banderole: od każdego funta tabaki francuzkiej kop. 60, peterburgskiej kop. 30, litewskiej kop. 24, czyli od każdego gatunku połowę wartości; a ile to tysięcy funtów rocznie konsumowano tabaki? Po zniesieniu łutowej sprzedaży, odbyt niezawodnie o połowę się zmiejszy, o czem administracja w krótkim czasie się przekona. Co do sprzedaży cygar i papierosów na sztuki, to rząd bezwątpienia poniesie daleko większe straty, niż na tabace, z następujących przyczyn. W dystrybucjach i poddystrybucjach, sprzedaż cygar i papierosów na sztuki odbywała się z fabryk właściwych, i zaopatrzonych w banderole. Obecnie wzbroniono sprzedaży takiej w dystrybucjach a dozwolono ją po szynkach, przez co podniesie się domowa fabrykacja papierosów i defraudacja cygar zagranicznych. Jeżeli administracja zechce nienarażać rządu na straty i zapobiedz wielkiej obecnie istniejącej domowej fabrykacji papierosów i defraudacji cygar, to pierwszym niezbędnym środkiem byłoby zmniejszenie opłaty banderoli na papierosy ordynarne po kop. 15 od sta sztuk, aby fabryka mogła sprzedać, po odstąpieniu dystrybutorom procentu, za 50 kop. 100 sztuk; na wszystkie zaś inne gatunki pozostawić opłatę teraźniejszą od sta sztuk 30 kopiejek i w takim razie z pewnością sprzedaż papierosów powiększy się w dwójnasób;—drugim środkiem byłoby dozwolenie sprzedaży w dystrybucjach i poddystrybucjach tabaki na łuty, papierosów i cygar na sztuki, bo to byłoby najwłaściwszem dla zapobieżenia pokątnej fabrykacji i defraudacji zagranicznej. Wszyscy znający ten fach również jak i fabrykanci tabaczni, niezawodnie potwierdzą me zdanie. Podobne rozporządzenie wzbraniające częściowej sprzedaży tabaki na łuty, cygar i papierosów na sztuki, było wydane przez administrację w 1864 r., ale skoro spostrzeżono, że dochód znacznie ciągle upada, natychmiast dozwolono sprzedaż częściową. *A. S.*

* (Różne wiadomości). Za pałacowym ogrodem w majętności Krolikarnia, tuż przy szosie, kosztem dziedzica p. Ksawerego Pusłowskiego, wzniesiony został murowany kościół szyfrem kryty, z wieżą w stylu romańskim. Nowy ten przybytek chwały Bożej wybudowany został z największą pod względem technicznym dokładnością, podług planu członka rady budowniczej budowniczego Bobińskiego i może wygodnie pomieścić 500 osób.—Od kilku już tygodni, targ pragski na konie przeniesiony został z dawnego miejsca, licznemi kałużami po deszczczu nawiedzanego, nad brzeg Wisły na miejsce równe i piaszczyste.—Na wodociągu obok nowego skweru na Krakowskiem-Przedmieściu przed kościołem po-karmelickim, ustawiony już został marmurowy kompas.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym na Saskiej kępie znaleziono w kałuży zwłoki utonionej kobiety z nazwiska i pochodzenia niewiadomej, lat około 40 mieć mogącej.—W tymże dniu, Katarzyna Dobiez, wyrobnica, znajdując się na robocie w domu pod N. 1403, przez własną nieostrożność wpadła w piwnicę, tudzież Józef Szan, czeladnik młynarski, przybywszy do browaru pod N. 1124, również wpadł w piwnicę; oboje mocno potłuczeni.—Również dnia wczorajszego Jakób Motylewski, wyrobnik na kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, lat 38 mający, w trakcie przeprowadzania wagonów, udérzony został buforem w piersi.

---

* (Podróż Wielkich Książąt). *Nik. Wiest.* pisze: Podług odebranego telegramu z Elisawetgrodu, z d. 7 sierpnia, JJ. CC. WW. Wielcy Książęta Siergjusz i Paweł Alexandrowicze, w podróży z Petersburga do Krymu, mają przybyć do Nikolajewa 9-go sierpnia v. s., i w tymże dniu odpłynąć do Krymu, na yachcie Cesarskim „Tygrys".

* (Ofiara). Z Niższego Nowogrodu donoszą, że Cesarzewicz Następca tronu nie życzy sobie takiego zbytkownego przyjęcia, jakie przygotowują dla niego kupcy, a pragnie, aby złożone na to fundusze użyte były na cel dobroczynny. Zgromadzenie więc kupców postanowiło zebrany fundusz 8,000 rub. użyć na ulepszenie szpitala jarmarcznego, tak, aby chorzy przyjmowani doń byli na kurację bezpłatnie, a nadto uchwaliło wnosić po 3 kop. od rubla komornego ze sklepów podczas jarmarku. Słychać, że jednocześnie z spodziewanym przyjazdem Cesarzewicza, ma tu przybyć poselstwo amerykańskie w towarzystwie kontr-admirała Lesowskiego i oficerów naszej marynarki. Obiad dla tych gości ma być dany w klubie tutejszym. (*Rus. Wied.*)

* (Zabawa ludowa w Niższym-Nowogrodzie). Miejscowa gazeta podaje następujące ogłoszenie: Dla uświetnienia szczęścia, jakiego doznało miasto nasze z powodu odwiedzin Ich Cesarskich Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu Alexandra Alexandrowicza i Wielkiego Księcia Włodzimierza Alexandrowicza, obywatele miasta wyprawią zabawę ludową w piątek 19 sierpnia, o godzinie 5-ej z południa, na placu Minina.

* (Buletyn cholerycznych) w Petersburgu, według *Polic. St. Pet. Wied.* d. 20 go sierpnia rano, był następujący: Pozostało z 16-go chorych: mężczyzn 974, kobiet 348, razem 1,312; zachorowało m. 143, k. 63, r. 208; odesłano do szpitali m. 5, k. 4, r. 9; wyzdrowiało m. 109, kob. 50, razem 159; umarło męż. 19, kob. 3, razem 22; pozostało na dzień 17-ty m. 989, kob. 348, r. 1,337. — Od początku epidemji (to jest od 14 czerwca do 20 sierpnia) zachorowało m. 10,203, kob. 4,117, r. 14,320; wyzdrowiało m. 7,212, k. 2,891, r. 10,103; umarło m. 2,002, k. 878, r. 2,880.

Rozejm i układy pokojowe.

* (Dług prowincji wenecjańskiej). *Italie* donosi, że wie stanowczo, iż dług specjalny prowincji wenecjańskiej, którego ma się podjąć rząd włoski, wynosi około 230 milionów franków. Ponieważ ogół długu cesarstwa austrjackiego wynosi $6^1/_2$ miljardów, przeto gdyby przyjęto za podstawę liczbę ludności, Włochy musiałyby przejąć przeszło 450 miljonów. *Italie* powiada dalej: „Warunek włączony do traktatu austrjacko-pruskiego, na żądanie Włoch, i przyjęty przez Austrję, jest przeto bardzo dla nas korzystny."

* (Kwestja granic). Z Wiednia donoszą, że kwestja granic pomiędzy Włochami i Austrją została nadzwyczaj uproszczoną. Gabinet florencki nie obstaje już przy swem żądaniu co do niektórych ustępstw terytorjalnych; zwraca on jedynie szczególną uwagę na niedogodności pochodzące dla Włoch ztąd, że Austrja ma swe posiadłości na brzegach jeziora Garda. Pełnomocnik przeto włoski żąda, ażeby Austrja odstąpiła niektóre małe części pasu w południowym Tyrolu, tak, iżby jezioro Garda znajdowało się całkiem na terytorjum włoskiem. (*La Patr.*)

* (Koszta wojny). W Wiedniu obliczają, że koszta ostatniej wojny, licząc w to straty poniesione przez państwa neutralne i wynagrodzenia jakie mają być zapłacone, wynoszą około miljarda. (*Tamże.*)

Ameryka.

* (Proklamacja. — Fenjeni. — Eskadra). *Nowy-Jork, 22-go sierpnia.* Proklamacja prezydenta Johnsona obejmuje oświadczenie, że Teksas wraca do Unji i że pokój i spokojność ustalają się wszędzie w Stanach Zjednoczonych. Przyjmując komitet konwentu z Filadelfji, prezydent Johnson oświadczył się ponownie z mocnem postanowieniem trzymania się nadal kierunku swej polityki i powiedział, że konwent filadelfijski jest najważniejszem ze zgromadzeń tego rodzaju od roku 1787, przyczem nadmienił, iż uważa rezolucję przyjętą przez ten konwent za drugie oświadczenie niepodległości. Jenerał Grant znajdował się przy osobie prezydenta.—Zwołano na dzień 17-ty września konwent żołnierzy i marynarzy, dla poparcia polityki prezydenta Johnsona. — Spodziewana jest dymisja p. Stantona, ministra wojny.—Na bankiecie fenjenistowskim, wyprawionym wczoraj w Buffalo, nie było żadnej demonstracji nieprzyjacielskiej. Obiega pogłoska, że demonstracje fenjenistowskie miały miejsce w Malone i wzdłuż granicy Niagary. Dowódca ochotników kanadyjskich i dowódca dywizji Brookville otrzymali rozkaz rozdania żołnierzom po 60 ładunków na każdego.—Dowódca eskadry amerykańskiej na oceanie Spokojnym otrzymał rozkaz wysłania części swych sił dla udzielenia opieki interesom amerykańskim w Mazatlan i Guaymas. (*La Patr.*)

* (Blokada portu Matamoras). Depesze z Nowego-Jorku donosiły, że prezydent Johnson wydał proklamację przeciw blokadzie Matamoras. *Shipping and mercantile Gazette*, główny organ handlu angielskiego, wykazuje, że gabinet Stanów Zjednoczonych dopuszcza się tegoż samego pogwałcenia praw międzynarodowych, o jakie p. Seward obwiniał Anglję i Francję, które uznały były stany skonfederowane za stronę wojującą. (*Tamże.*)

Anglja.

* (Małżenstwo króla greckiego). *Londyn, 31 sierpnia. Morning Post* zamieścił wczoraj następujące zagadkowe słowa: „Dosyć prawdopodobną jest rzeczą, a przynajmniej tak można sądzić, że chodzi o małżeństwo króla greckiego, któreby dodało więcej świetności jego godności, jako monarsze europejskiemu. Mówią, że zabiegi są oparte na pewnych warunkach, ktore mają podnieść w oczach świata stanowisko rządu greckiego". Sądzimy, że artykuł ten *M. Posta* opiera się na pogłosce, iż król grecki prosił o rękę księżniczki Ludwiki, pokładając swoje nadzieje nietylko na związkach familijnych łączących już z sobą domy królewskie Anglji i Danji, ale także na sympatji istniejącej pomiędzy Anglją i Grecją. Mówią także, że p. Gladstone, który zwiedzi Rzym, przedłuży na żądanie królowej swoją podróż aż do Aten, dla zbadania położenia spraw w Grecji i zapewnienia się co do przyszłości młodego monarchy. (*Pall-Mall.*)

Austrja.

* (Armja. —Ministerstwo.—Kwestja węgierska). *Wiedeń, 1 września.* Posuwanie się wojsk austrjackich na północ już się rozpoczęło. Wojska saskie wyruszyły także ztąd na Brünn. Powiadają, że kontyngens saski rozkwaterowany zostanie w pobliżu jego ojczyzny.—Pomimo, iż głoszono przez długi czas, że p. Hübner ma być mianowany ministrem spraw zagranicznych, zapewniają teraz, że hr. Mensdorff pozostanie nadal na swem stanowisku. Hr. Belcredi nie opuści także swego stanowiska. Przedwczesnemi są wszelkie wiadomości o przyjściu już do skutku porozumienia z Węgrami. Układy w tym względzie trwają jeszcze, jak o tem donosi *Pesti Naplo*, najlepiej poinformowany ze wszystkich dzienników węgierskich. Jakkolwiek postanowiono w zasadzie mianować odpowiedzialne ministerstwo węgierskie, lecz chodzi głównie o postawienie tego ministerstwa w takiem położeniu, ażeby nie uległo w sejmie w obec bardzo licznej większości jego przeciwników. Powiadają zresztą, że cesarz zamierza ułatwić rozwiązanie kwestji węgierskiej przez osobiste wdanie się w nią. W tym celu ma on zamiar udać się w połowie b. miesiąca do Budy, zabawić tam trzy miesiące i przedsięwziąć podróż w prowincjach węgierskich, ażeby oddziałać bezpośrednio na usposobienie ludności. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (P. Drouyn de Lhuys i margr. de Moustier). *Nordd. A. Z.* z 4-go b. m. pisze: Telegraf przyniósł z Paryża ważną wiadomość o dymisji pana Drouyn de Lhuys'a, który kierował w ciągu czterech blizko lat, od 15 października 1862, polityką zagraniczną cesarstwa. Korespondencje francuzkie donoszą, że dymisja tego ministra spowodowaną została jego przekonaniami co do kwestji niemieckiej, z powodu których pozostawał on w sprzeczności ze swymi kolegami, mianowicie z ministrami Rouher, Fould i Lavalette. P. Drouyn de Lhuys był głównym obrońcą i reprezentantem kwestji kompensat w polityce francuzkiej; dymisja przeto tego ministra powinna być uważana jako nowy tryumf polityki pruskiej. Następcą p. Drouyn de Lhuys'a mianowany został margrabia de Moustier, piastujący od roku 1861 godność ambasadora w Konstantynopolu, podczas gdy poprzednio pełnił też obowiązki przy dworze berlińskim. W jednej z korespondencij z Paryża powiedziano, że powołanie margrabiego de Moustier na stanowisko ministra spraw zagranicznych spowodowane zostało obecnem położeniem kwestji wschodniej; dodać jeszcze do tego należy, że dokładna znajomość kwestji niemieckiej, jaką margr. de Moustier przynosi z sobą na swe nowe stanowisko, jest nową rękojmią, że i pod kierunkiem tego męża stanu, stosunki pomiędzy Prusami i Francją pozostaną nadal jak najserdeczniejszemi i że ziszczą się wyrazy *Opinion Nationale*, która tak kończy swój ostatni buletyn: „Los Europy zawisł rzeczywiście od przyjaźni czterech wielkich ucywilizowanych ludów Francji, Niemiec, Anglji i Włoch. Sprawcy zawichrzeń dążących do zerwania tego naturalnego przymierza, są bardzo zaślepieni lub bardzo winni."

* (Sprawa mołdowołoska). Księciu hohenzolernskiemu nie wiele na tem zależy, ażeby go Turcja uznała. Dla tego to Austrja podżega mołdowołoszczyznę do oporu przeciwko Turcji, do ogłoszenia swojej niepodległości, spodziewając się zapewne pośród mogącego wyniknąć ztąd kataklizmu, przywłaszczyć sobie jaki szmacik. Austrja kokietując z żywiołami rewolucyjnemi na wschodzie, chce z pewnością wywołać coś nowego. Widać, że artykuł *Pesti Naplo*, o którym już była mowa, poskutkował. Rząd wiedeński jednak zmieni zapewne swoje zdanie, kiedy się dowie o tem, jaką stratę poniósł w Paryżu przez wystąpienie z gabinetu najgorętszego stronnika we Francji przymierza franko-austrjackiego. (*Nord*).

* (Cesarzowa). *Paryż, 2 września.* Cesarzowa i książę następca tronu francuzkiego przybyli tej nocy do Biarritz. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Książę nassauski), jako jenerał armji pruskiej i szef pułku ułanów westfalskich, którą to godność zatrzymał nawet podczas wojny, podał się do dymisji. Oddział armji, którym dowodził w Günzburgu, został rozwiązany i skierował swój pochód na Moguncję, otrzymawszy wprzód medal na pamiątkę wojny. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Powstanie na w. Kandji). Jeden z korespondentów paryzkich podaje nowe szczegóły o powstaniu kandjotów, które jak się zdaje, przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Pomiędzy Turcją i Egiptem miał być zawarty traktat tajemny, na mocy którego Kandja ma być oddana wice-królowi w posiadanie w zamian za dostarczoną przez tegoż pomoc w celu uśmierzenia powstania. Wiadomość o tym traktacie, o którego istnieniu nie ma urzędowego potwierdzenia, zwiększyła oburzenie kandjotów, którzy nie chcą i tego nie można im mieć za złe, ażeby się o nich umawiano pomiędzy sułtanem i jego wazalami, jak o jaką nieruchomość lub trzodę. (*Nord*).

Włochy.

* (Kwestja rzymska). *Nazione* florencka ogłosiła następującą notę półurzędową: „Niektóre dzienniki powtarzają uporczywie i objaśniają pogłoskę, jakoby rząd włoski wszczął na nowo układy z dworem rzymskim, z powodu rychłego ukończenia terminu wyznaczonego w konwencji z 15-go września. Możemy oświadczyć, że w twierdzeniu tem nie ma nawet cienia prawdy. Rząd nasz, dotrzymujący niezłomną wierność dla konwencij, oczekuje ażeby czas i wypadki przywiodły umysły prałatów do przekonania o niezbędności zmian radykalnych, bez których żadne układy nie zdołałyby doprowadzić do pomyślnego rezultatu. Naglące w tym przedmiocie postanowienia, przypisywane rządowi francuzkiemu, są całkiem urojone. Pomiędzy Paryżem a Florencją panuje w tej kwestji, tak samo jak we wszystkich innych obchodzących oba te kraje, zupełna zgodność".

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 1 września 1866 r.

Zarys etnograficzny Węgier.

W obec dążności madziarów do utworzenia państwa w państwie, w obec rozgłosu sprawy węgierskiej i jej wpływu na położenie Austrji, zasługują na uwagę etnograficzne stosunki ziem znanych pod nazwą korony St. Szczepana. Krótki zarys tej prawdziwej mozajki etnograficznej, nie może być już dla tego, że jest zarysem, ani dokładnym, ani zupełnym; mimo tego może być *istotnym*, o co przy ocenieniu podstaw kombinacij politycznych głównie chodzi. P. Czoernig szef biura statystycznego niegdyś w ministerjum spraw wewnętrznych, wypracował na podstawie licznych dokumentów i danych statystycznych, olbrzymie dzieło o etnografji Austrji, z którego też osnowę do niniejszego zarysu czerpiemy. Wartość cyfr absolutnych w statystyce znaną jest statystom z profesji. Wyrażają one tylko w przybliżeniu rzeczywistość. Tam jednak gdzie chodzi o wzajemne tych cyfr stosunki, jeżeli poddano je ścisłej krytyce—przedstawienie tych stosunków procentami może sobie rościć słuszne prawo do ścisłości omal matematycznej. Na ostatek dość nadmienić, że do zmiany stosunków etnograficznych wyrażonych procentami, potrzeba nietylko lat dziesiątek, lecz nadto wpływów nadzwyczajnych na ruch ludności.

Pod nazwą korony St. Szczepana obejmuje powszechnie: właściwe królestwo węgierskie z Banatem i Wojewodziną, w roku 1860 napowrót doń wcielonymi; dalej Siedmiogród i kraje zamieszkałe przez słowian południowych jako to: Slawonię, Kroację, pogranicze wojskowe i Dalmację.

1. Królestwo węgierskie z Banatem i Wojewodziną obejmuje powierzchni $3,644._{47}$ mil □ austr. z ludnością 10,344,000.

2. Siedmiogród powierzchni 1,054.$_{19}$ mil □ austr. z ludnością 2,285,000.

3. Slawonia, Kroacja, Dalmacja i pogranicze wojskowe obejmuje razem powierzchni 1,123.$_{56}$ mil □ austr. i mają ludności 2,371,000.

Całe Węgry łącznie z tak zwanemi partes adnexae, na 5,822.$_{82}$ mil □ austr. mają ludności 15,000,000.

W tej liczbie ogólnej ludności mieści się:

Madziarów	5,850,000.
Słowian	5,050,000.
Rumunów	2,325,000.
Niemców	1,250,000.
Żydów	350,000.
Cyganów	100,000.
Innych narodowości	75,000.

Zatem przypada na 100 ogółu. l.:

Madziarów	39.
Słowian	33.
Rumunów	15.
Niemców	10.
Żydów	2.
Cyganów i innych	1.$_1$.

Przejdźmy teraz do pojedyńczych części, krajów i prowincij bądź już wcielonych, bądź mających być wcielonemi do królestwa węgierskiego.

a) W Węgrzech właściwych bez Banatu i Wojewodziny jest:

Madziarów	4,900,000	— 55.$_6$%
Słowian	2.475,000	— 28. %
Niemców	600,000	— 6,$_8$%
Rumunów	500,000	— 5.$_6$%
Żydów	300,000	— 3.$_4$%
Cyganów i innych	38,000	— 0.$_4$%

b) W Banacie i Wojewodinie jest:

Słowian	450,000	— 29.$_3$%
Wołochów	450,000	— 29.$_3$%
Niemców	350,000	— 22.$_8$%
Madziarów	235,000	— 15.$_1$%
Żydów i innych	46,000	— 3. %

c) W Siedmiogrodzie:

Rumunów	1,250,000	— 54.$_7$%
Madziarów (Szeklerów)	700,000	— 30.$_6$%
Niemców	250,000	— 10. %
Cyganów	60,000	— 3.$_7$% (łącznie)
Żydów	15,000	
Ormian	10,000	

d) W Slawonji i Kroacji:

Słowian	850,000	— 97.$_3$%
Madziarów	8,000	— 2.$_6$% (łącznie)
Niemców, Włochów, Żydów	15,000	

e) W Dalmacji:

Słowian	395,000	— 91.$_1$%
Włochów	35,000	— 8.$_8$% (łącznie)
Albańczyków i żydów	3 500	

f) Na pograniczu wojskowem:

Słowian	873,000	— 82.$_5$%
Rumunów	125,000	— 11.$_8$%
Niemców	45,000	— 4.$_2$%
Madziarów	7,000	— 1.$_3$% (łącznie)
Albańczyków	4,000	
Zydów	2,500	
Włochów	1,000	

Ludność przeto węgierska niedosięga w żadnym z wyszczególnionych powyżej krajów 60% ogółu mieszkańców. W właściwem królestwie węgierskiem wynosi 55.$_6$%, w Siedmiogrodzie 30.%, w Banacie i w Wojewodzinie już tylko 15%, na pograniczu w Slawonji, Kroacji i Dalmacji mniej niż 1% ogółu ludności pomienionych krajów. Ludność zaś słowiańska wynosi w Slawonji i Kroacji 97%, w Dalmacji 91%, na pograniczu 82%, w Banacie i Wojewodzinie 29%, a w właściwych Węgrzech 28%.

Słowian podług narodowości jest w całych Węgrzech łącznie z partes adnexae:

Słowaków	1,837,000
Kroatów i Dalmatów	1,629.000
Serbów	1,034,000
Rusinów	480,000
Słoweńców	50,000
Bulgarów	20,000

Na *100* słowian węgierskich przypada:

Słowaków	36.
Kroatów i Dalm.	31.
Serbów	20.
Rusinów	9.

Z ogółu powierzchni 5,822 mil □, zajmują madziary 2,064 mil, słowianie 2,056 mil □, a to w właściwem królestwie węgierskiem madziary 1,751 mil, słowianie 866 mil; w Banacie i Wojewodzinie madziary 86 mil □, słowianie 136 mil □; w Slawonji, Kroacji i na pograniczu wojskowem % ludności madziarskiej nie ma etnograficznego znaczenia. Cały obszar ziemi tych krajów, z nader małym wyjątkiem na pograniczu, jest zajęty przez słowian. *δ.*

Paryż, 27 sierpnia. (*).

Jen. Klapka.—Słowiańsko-madziarski kongres.—Polityka Napoleona

Jenerał Klapka powrócił z Berlina, omylony w swych nadziejach. Hrabia Bismarck ani pomyślał o niepodległości madziarów.

W Belgradzie zgromadza się rewolucyjny madziarosławjański kongres. Tam już książę serbski odmówił żądaniu konsula austrjackiego, co do wydalenia z Serbji jenerała Türra. Przy tym ostatnim znajdują się deputaci polskiej emigracji i samego p. Herzena.

Polityka Napoleona zależy na tem, żeby być na dobrej stopie ze wszystkiemi. Juliusz Simon przedstawiciel orleanistów, otrzymał order legji honorowej, niby to za sprawozdanie o własności literackiej; kiedy tymczasem orleaniści podniecają kooperacyjne towarzystwa. Z demokratami cesarz chce żyć w zgodzie i robi wszystko co tylko można dla robotników.

W zagranicznej polityce, pokonawszy austrjaków, otworzył im swe ramiona i osadził Maksymiljana na tronie meksykańskim. Jedną ręką podniecano polaków, a drugą komunikowano ich plany rządowi ruskiemu. Pierwszą ręką był książę Napoleon, drugą książę de Morny. Zgon tego ostatniego wyraźnie daje się uczuwać. Niedawno cesarz siadywał pomiędzy księciem Metternichem a hrabią Goltzem, starając się pogodzić Austrję i Prusy, a kiedy oszukał go Bismarck, ukrywa swe oburzenie, ściska ręce Prus i żałuje, że nie za jedno idzie z Rosją: „Panie Boże dopomóż i naszym i waszym." Postępować tak, aby i wilk był syty i owca cała, nie jest rzeczą łatwą, ale dla tego aby ze wszystkiemi być na dobrej stopie, najlepszym środkiem jest z nikim nie być na dobrej stopie. *K.*

Kronika sądowa.

„Kemedie in fünf Akten von Serkełe."

Pod tym tytułem w języku żydowsko-niemieckim napisana i za granicą wydana książka, sprowadzoną została potajemnie przed kilkoma laty do Warszawy, w celach spekulacyjno-handlowych; często jednak zdarzającą się rzeczy ludzkich koleją, zamiast spodziewanych przez przedsiębierczych żydków korzyści, stała się dla nich powodem niemiłej w sądach kryminalnych rozprawy, zakończonej niezbyt wprawdzie tragicznie, zawsze jednak dotkliwie, bo grzywnami.

Niewinne to przedsiębierstwo byłoby się może udało, jako dość zręcznie obmyślane, tem pewniej, że i język tych krotochwil żydowskich nieprzystępny jest dla ogółu mieszkańców i wydawcy znaleźli środek obejścia przepisów o cenzurze, ale fatalna, jak się zdaje, niezgoda domowa, popsuła im szyki i tajemnicę zdradziła.

W lipcu 1862 r. niejaki Et. starozakonny z Lublina podał do Komisarza policji wykonawczej cyrkułu 2-go skargę, w której upraszał o przyaresztowanie i zabranie w księgarniach Joela R. i Chaima J. dzieła: *Komedie in fünf Akten von Serkele*, jako wydanego w Prusach, sprowadzonego potajemnie w wielkiej liczbie do Warszawy i wydrukowanego ze skradzionego rękopismu.

Na skutek więc takiej skargi zarządzono poszukiwanie owej bibljoteki żydowskiej, i w krótce policja znalazła, wprawdzie nie pod strychem jak w Monachomachji Krasickiego, zawsze jednak w miejscu nie spodziewanem bo w składzie mąki starozakonnego W., kilkaset egzemplarzy tej książki, które zabrała i odesłała komisji rządowej oświecenia publicznego.

Po przejrzeniu dziełka tego w komisji oświecenia okazało się, że wprawdzie nie mieści w sobie nic szkodliwego, ale że wydane zostało w Johannisbergu w Prusach, przez cenzurę tutejszą rzeczywiście nie przechodziło tylko je wprowadzono potajemnie, i że dla upozorowania jakoby cenzura puścić je w obieg dozwoliła, poprzylepiano na egzemplarzach komedji pana Serkełe kartki z napisem: „*Psalmy drukowane za pozwoleniem cenzury, wydane w Warszawie.*" Z tego więc powodu komisja oświecenia uważała za właściwe winnych tego wykroczenia do odpowiedzialności karnej pociągnąć, i w tym celu rzecz na drogę sądową odesłała.

W początkach dochodzenia na tej drodze zaszły niejakie trudności, albowiem śledztwa policyjno-administracyjnego nie nadesłano sądom, gdyż miało w czasie pożaru ratusza zaginąć, a i oskarżyciela Et. nie mogła policja odszukać. Niebawem jednak zaradzono temu brakowi i pociągnięto przedewszystkiem do tłomaczenia starozakonnego W., u którego książki znaleziono, ale mączarz ten uroczyście zapewnił, że się literaturą nie trudni tylko mąką handluje, i objaśnił: że zabrane w jego mieszkaniu książki należą do ludzi fachowych, to jest zięcia jego Chaima J. szkólnika, który razem z nim mieszka, i Joela R. bakałarza.

Za czem Chaim J. i Joel R. badani sądownie, wyznali jednozgodnie: że księgarzami nie są, że rękopismu tych komedji nie skradli ale kupili go wspólnie na spekulacją za dobre i gotowe pieniądze właśnie od oskarżyciela Et. z Lublina, który go miał po swym ojcu uczonym; że następnie nie mogąc tu w kraju znaleść nakładcy, Joel R. odstąpił rękopism znajomemu swemu w Johannisbergu z zastrzeżeniem aby po wydrukowaniu przysłał mu pareset egzemplarzy, i że w kilka miesięcy potem przysłano im rzeczywiście przez jakiegoś furmana te same książki, które w mieszkaniu Chaima J. zabrano. Co zaś do kartek z polskim napisem, które nadawały tej literackiej defraudacji pozór krajowego wydania, to Chaim J. utrzymywał, że już z temi nalepionemi kartkami książki z zagranicy przysłano, a Joel R. tłomaczył się: że zkądby się kartki te wzięły nic nie wie, oraz, że gdy książki nie były ani w jego mieszkaniu ani posiadaniu, przeto nie czuje się winnym i karany być nie może.

Łatwo pojąć, że takie tłomaczenie się obwinionych nie mogło ich zasłonić od zasłużonej kary za wykroczenie przeciwko przepisom o cenzurze, w artykule 742 k. k. g. i p. określone, i dla tego sąd kryminalny i sąd apelacyjny skazały ich jednozgodnie po rs. 10 kary pieniężnej.

Chaim J. na wyroku 2-ej instancji poprzestał, ale Joel R. próbował dalej szczęścia i odwołał się jeszcze do senatu, wszakże i to mu się nie udało, senat bowiem znalazłszy jego apelacją zupełnie nieusprawiedliwioną, wyroki niższych sądów zatwierdził i koszta tego bezzasadnego odwołania się, na rs. 20 wynoszące, na niego włożył.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

Gdańsk, 1 września.

Oprócz jednego dnia ulewnego, cały tydzień mieliśmy piękną pogodę, która dozwoliła sprzątnąć resztę pszenicy i większą część jarzyn.

Handel zbożowy w Anglji jest bez ożywienia. Żniwa w środkowych prowincjach skończone, pod względem obfitości zadawalniające; co do gatunku wiele zostawiają do życzenia. Z tego powodu na targu poniedziałkowym pszenica krajowa spadła o 4 szyl. na kwarterze, a ceny zagranicznej w pełności się utrzymały, wyborowe zaś baltyckie ziarno nawet wyżej było płacone.

Zbiór francuzki według ogólnych doniesień, wypadł poniżej średniego; a deszcze nie mało uszkodziły kondycji. Z tego powodu rolnicy śpieszą się ze sprzedażą, chętnie robiąc ustępstwa w cenie. Na wszystkich francuzkich targach w tej chwili przemaga zniżenie, ale się już rodzi żądanie zagranicznego ziarna, i w ostatnich dniach w naszym porcie kilka wielkich zakupiono ładunków starej pszenicy. W Holandji, Belgji i Hamburgu ceny trzymały się mocno.

Na naszej giełdzie, od ostatniego sprawozdania ceny żadnej nie uległy zmianie. Świeże pszenice po większej części w słabej kondycji, łatwy znajdowały odbyt. Dwuletnie i trzyletnie partje ze śpichrza były poszukiwane i stosownie do gatunku, wyjątkowo 10 i 20 guld. drożej płacone. Żyto obojętnie i bez zmiany.

Na naszym placu sprzedano w przeciągu ubiegłego tygodnia: Pszenicy korcy 17,550, a mianowicie: płacono 250 funt. starą delikatną szklistą złp. 54 gr. 27; 249 fun. wysoko-pstrą złp. 54 gr. 18; 242 fun. delikatną jasno-szklistą złp. 53 gr. 28; 243 fun jasną złp. 51 gr. 5; świeżą 245 fun. jasno-pstrą złp. 49 gr. 8 do złp. 50 gr. 23; 238 fun. delikatnie-pstrą złp. 46 gr. 24; 226 fun. jasną z porostem złp. 37 gr. 13 do złp. 38 gr. 27; 222 fun. ordynarną złp. 35 gr. 14. Żyta 4.050 korcy po złp. 30 gr. 23 do złp. 23 gr. 19. Jęczmienia 1,620 korcy po złp. 28 gr. 20 do złp. 24 gr. 19. Owsa 270 korcy po złp. 17 gr. 9 do złp. 13 gr. 25. Rzepaku 2,700 korcy po złp. 57 gr. 4 do złp. 48 gr. 26. Rzepiu 810 korcy po złp. 55 gr. 21 do złp. 48 gr. 8.

Przybyło Wisłą w przeciągu ubiegłego tygodnia do Gdańska: pszenicy 2,295 korcy, żyta 890 korcy, jęczmienia 81 korcy, rzepaku 621 korcy, belek dębowych 1,564, sosnowych i okrąglaków 31,324, szweli dębowych 42,465, klepek dębowych 80 kóp i 907 łasztów klepek i bali.

Kursa zmian: Londyn 6,22 $^1/_8$. Hamburg 151 $^7/_8$. Amsterdam 143 $^1/_4$. Warszawa 74 $^1/_8$.

Alexander Makowski i Spółka.

Rozmaitości.

* (Zamykanie szynków.) Stosownie do ogłoszenia magistratu, wszystkie szynki w obwodzie krakowskim muszą być ze względów sanitarnych zamykane o godzinie 10 wieczorem. (*Krak. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 24 Sierpnia (5 Września).

Kalendarz.

We czwartek, 6 września, —św. Zacharjasza pror.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 20; zach. o godz. 6 min. 36.

W piątek, 7 września, — św. Reginy pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 21; zach. o godz. 6 min. 34.

Stan pogody.

23 sierpnia (4 września)	o godz. 6 z rana.	o god 4 po poł.
Barometr w milimetrach	746 4	749 0
Termometr Reaum.	+ 7°8	+ 12°5
Stan nieba	pochmurny	na pół pog.

Największe ciepło + 12.°6 R. Najmniejsze ciepło +7°0 R.

Z rana d. 24 sierpnia (5 września) + 6.°6 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Komedja **Vendetta; Dwa Divertissementa tancerskie.** (Zacznie się o godz. 8-ej). *Wczoraj*, dawano Operetki: **Małżeństwo przy latarniach; Dzwonek; Państwo Denis**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Śluby Panieńskie.** (Zacznie się o godzinie 8-ej).

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie*, **Obrazy niknące**, nowa serja w liczbie 21, przedstawiających wyprawę Franklina do bieguna północnego. — Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.—Po widowisku można widzieć bezpłatnie *Azteków*.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, Wielki Koncert Bilsego.— We środy i soboty Symfonje.

Jutro. — I. Uwertura z op. Anacreon, Cherubiniego; Katharina-kadryl Bilsego; Introdukcja z op. Afrykanka, Meyerbeera; Polonez Dobrzyńskiego; Introdukcja i marsz indyjski, z op. Afrykanka, Meyerbeera. —II. Uwertura z op. Tanhauser, Wagnera: Wezwanie do tańca, Webera; Kawatyna z op. Nabuchodonozor, Verdiego; Rorr inny obraz, potpourri Conradiego.—III. Uwertura z opery Ruy Blas, Mendelsohna-Bartholdy; „Signal zus Ball", galop Schmidta; Ständchen, Hertla; En avant! marsz Gungla.—(Zacznie sięo godz. 6-ej; — cena wejścia kop. 20).

W sobotę, d. 8 września. — Przedostatni koncert B. Bilsego i ostatni w tym roku **Wielki Fajerwerk**, na zakończenie którego wielki *Fillier de Lyon* spalonym zostanie.—Cena wejścia od osoby kop. 30.—Początek koncertu o godz. 6; początek fajerwerku o godz. 9.—W tym dniu bilety bezpłatne znaczenia nie mają.—W razie niepogody fajewerk spalonym zostanie dnia 9-go września w niedzielę.

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** — Quadrille a la cour w 5 oddziałach, jeżdżony przez 4-ch panów i 4 dam.—Elbedavy, w wyższej szkole jeżdżony przez p. Rentz.—Joung-Emir, ogier arabski z wolnej ręki tresowany i wprowadzony przez p. Rentz. — Mohr, w wyższej szkole jeżdżony przez pannę Amandę Rentz.—Hedrog, ogier arabski, jako garson w usłudze koniowi gastronomicznemu.— Osioł uczony *Bigolo*, wprowadzony przez komika p. Whittoyne.— Początek o godz. 7¼.

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Siła czarodziejska arlekina, czyli podróż pierrota koleją żelazną, arlekinada w 2-ch aktach.—Gimnastyczne ćwiczenia.—Galerja żywych obrazów. — Początek o godz. 7½.

ELDORADO. — *Jutro*, wystąpienie **Śpiewaków paryzkich.**—(Cena wejścia kop. 20).

AZTEKI, w Hotelu Europejskim, codziennie od godziny 9-ej do 5-ej po południu.—Cena wejścia kop. 25.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera).—Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30; — wejście do ogrodu kop. 20.—Zacznie się o godzinie 6½.

MUZEUM HISTORJI NATURALNEJ (na Nalewkach) *Codziennie*.

GABINET FIGUR WOSKOWYCH (na Nalewkach). *Codziennie*.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Dannenstern*, oraz rzeczywiści radcowie stanu von *Giubbenet* i *Draszusow* z Petersburga;— wyjechał dymisjonowany jenerał-major *Golikow* do Wiednia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 487, wyjechało osób 417; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 207, wyjechało osób 107; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało 16; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 746, w tej liczbie z zagranicy 15; wyjechało 624, w tej liczbie za granicę 10.

Dnia 22 (3) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 71, umarło 4, pozostało 1516 (mężczyzn 640, kobiet 876); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 160.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 4 września jest następujący: Pozostało z 3 chorych: mężczyzn 43, kobiet 47, razem 90; zachorowało m. 14, k. 9, r. 23; wyzdrowiało m. 5, k. 5, r. 10; umarło m. 3, k. 1, r. 4; pozostało na d. 5-y września m. 49, k. 50, r. 99.— Od początku epidemji (to jest od od 9-go (21-o) lipca) zachorowało m. 194, k. 148, r. 342; wyzdrowiało m. 71, k. 41, r. 112; umarło m. 74, k. 57, r. 136.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie d. 4 września jest następujący: Pozostało z d. 3-go chorych 36, zachorowało 2, wyzdrowiało —, umarło 1, pozostało na d. 5-y września 37. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 101, wyzdrowiało 32, umarło 32.

Buletyn cholerycznych w królestwie polskiem.

Nazwa miejscowości.	Do d. 16 (28) sierpnia pozostawało chorych.	do d. 23 sierpnia (4 września)				od ukazania się cholery t.j. od 9 (21) czerwca.			
		zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało	zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało
Gubernja Warszawska									
Powiat Koniński.									
W m. Koninie.	—	—	—	—	—	1		1	—
W m. Kole.	57	16	25	6	42	189	65	82	42
W m. Słupcy.	—	—	—	—	—	5	1	4	—
W gminach.	2	—	—	2	—	18	6	10	2
Powiat Włocławski									
W m. Chodczu.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
W gm. Lubieniu.	—	—	—	—	—	19	15	4	—
Powiat Gostyński.									
W m. Kutnie.	—	2	—	2	—	2	—	2	—
W gminach.	—	—	—	—	—	2	—	2	—
Powiat Warszawski.									
W m. Grójcu.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
W m. Górze.	—	2	—	—	2	2	—	—	2
W gminach.	2	4	—	3	3	11	1	7	3
Powiat Łęczycki.									
W gm. Dąbie.	—	9	2	3	4	9	2	3	4
Powiat Kaliski.									
W m. Kaliszu.	1	3	—	2	2	6	1	3	2
Powiat Sieradzki.									
W m. Sieradzu.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
Gubernja Radomska.									
Powiat Olkuski									
W gminach.	—	18	2	14	2	21	4	15	2
Powiat Radomski.									
W m. Radomiu.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Gubernja Płocka.									
Powiat Płocki.									
W m. Płocku.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Powiat Pułtuski.									
W m. Nasielsku.	14	33	14	15	18	78	22	33	18
Powiat Ostrołęcki.									
W m. Ostrołęce.	—	5	1	2	2	5	1	2	2
W gminach	—	—	—	—	—	4	2	2	—
Gub. Augustowska									
Powiat Marjampolski									
W m. Marjampolu.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Powiat Augustowski.									
W m. Sopoćkinie.	—	—	—	—	—	3	2	1	—
W gminach.	2	—	—	—	2	10	2	6	2
Gubernja Lubelska.									
Powiat Radzyński.									
W m. Łysobykach.	4	16	5	11	4	28	8	16	4
Powiat Lubelski.									
W m. Bobrownikach	1	—	1	—	—	11	10	1	—
Razem	83	110	50	60	83	430	142	205	83

* W dniu 4 września 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 11, żeńskiej 9; *Starozakonnych*: męzkiej 5, żeńskiej 2, razem 27; zaślubieni *Chrześcjanie*: Kantorowicz Franciszek, z Płaczkowską Franciszką; *Starozakonni*: Lajzerowicz Lewek fel., z Rozenbeig Esterą; Rotapel Eliasz czel. rzeźn., z Jungbaum Marją; zmarli *Chrześcjanie*: Skalski Walery lat 36 urzędn. r g. w.; Bokan Jan lat 25 doroż.; Wyszkowski Aleksander lat 44 rzeźn.; Berense Juljanna lat 11 cór. obyw.; Henke Gustaw lat 33 gis.; Pawłow Jurii lat 25 żołn.; Nowiński Antoni lat 72 introl.; Sluzyk Józefa lat 71; Remiszewska Franciszka lat 51; Gajduszewski Władysław lat 11 syn stol.; Mroczkowska Anastazja lat 30 żona wyrobn.; Wespijański Józef lat 25 wyrobn.; Dryjanowska Franciszka lat 30 wyrobn.; Majlert Karol lat 51 rym.; Jezierski Hipolit lat 53 str.; Dudziński Sebestjan lat 55 mul.; Zagorny Zdzisław lat 4 syn cieś.; Wysocka Ludwika lat 2 cór. szew.; Groszkowski Jakób rok 1 syn studn.; Daberko Marjanna lat 3 cór. stol.; Badurska Paulina rok 1 cór. kow.; Janiszewski Adam lat 5 syn ślus.; Paul Anna rok 1 cór. obyw.; Modzyński Konstanty lat 5 syn ślus.; Niemira Paulina lat 5 cór. dozor.; Skórkowski Jakób mies. 2 wych. dziec. Jezus; Pocilewińska Marjanna rok 1 i pół; Świderski Antoni rok 1; Cichocki Ludwik rok 1; Kleszczyński Jan rok 1; Płońska Antonina lat 2 cór. wyrobn.; Ołowiński Ludwik rok 1 syn wyrob.; Rosołowska Antonina lat 2 cór. słuź., Paszkowska Helena mies. 6 cór. wyrobn.; Borchert Franciszek mies. 6 cór wyr.; Nowakowski Ludwik dni 9 syn służ.; *Starozakonni*: Fajgenbaum Marja lat 75; Żelichowska Estera lat 17; Pauszer Ita lat 26; Kaftal Gołda lat 12; Unszlicht Szaindla lat 9; Natanson Zacharjasz rok 1; Gersztenzang bezim. dni 12; Weker Moszek mies. 5; Majer Dawid mies. 3; Kirszencweig Elka mies 6; Szwecer bezim. dni 2; dwoje dzieci płci męzk. nież. urodz. dwoje dzieci płci żeńsk. nież. urodz.

Ceny targowe
dnia 23 sierpnia (4 września) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — rubli	kop.	do — rubli	kop.
Pszenica Waga — — 240 f.	5	62½	6	60
Żyto „ — — 230 f.	3	90	4	20
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	40	2	55
Groch polny	6	—	6	75
Kartofle	1	20	1	35

Pud siana od k. 27½ — 30. Pud słomy od k. — —20,

Dowozy: Pszenicy 300; Żyta 120; Jęczmienia —; Owsa 200 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	84	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	85	67	85	33
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	82	17	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	63	75	63	25
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1360, za rs. 100	84	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100.	—	—	100	67
„ Sierpniowe za rs. 100.	—	—	100	17
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100	1 2	—	—	—
„ „ „ 1866 „	106	75	106	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125.	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel pofr ank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	74	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wiedeń po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	65	—	64	67
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	91	75	91	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

Miejsce	Suma	Termin	Żądano Rs.	Żądano Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop
Berlin	100 Tal.	2 m	20	45	120	15
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „ „	2 m.	20	—	119	85
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	18	8	16
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	10	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m	95	25	95	10
Petersburg	100 Rs. sr	1 m	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 81⁄9

* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 5⁵⁄9

KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.
Petersburg d. 24 Sierpnia (5 Wrzesnia 1866 r.

	za rubel srebrny
Wexle na Londyn 3 mies.	29⁹⁄₁₆
„ Hamburg „	26⅝
„ Amsterdam „	146½
„ Paryż „	309½
„ Berlin 15 dni za 100 R.	
5a. Pożyczka Sieglitza	
6a. „ „	
7a. „ Rothschilda	
1a. „ Premjowa z r. 1864	111¼
2a. „ „ z r. 1866	167
5% Bilety Bankowe	83⅝
Akcje wielkiego Tow. dróg żelaz. za 125 R.	125½
Obligacje „ „ „	
Akcje drogi żel. Warsz. Terespolskiej	93
6% Metaliki	
4% „ Kupon z Lutego	25
„ „ z Sierpnia	
Imperjały	664
Dyskonto	

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *5243*) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Chrobrzyńskiego Michała, z Królestwa Polskiego pochodzić mającego, w wieku lat 76, dnia 17 Marca r. b. we Lwowie zmarłego, przesłanym został Archiwum Głównemu Królestwa, do zachowania dla stron interesowanych użytku.

Warszawa dnia 11 (23) Sierpnia 1866 r.

Naczelnik Wydziału Puchalski.

(N. D *5435*) *Burmistrz Miasta Wyszkowa.*

Do miasta Wyszkowa w Powiecie Pułtuskim Gubernji Płockiej, odległym od Warszawy wiorst 64, szosą, a do kolei St. Petersburgskiej do stacji Łochów wiorst 14, liczącego dusz 2460, posiadające w bliskości okolice zamieszkałe przez obywateli i służbę leśną rządową, gdzie już zaprowadza się apteka, potrzebny jest lekarz wolno praktykujący, mający do tego upoważnienie od swojej władzy.

Chcący objąć tu stałe zamieszkanie, zgłosić się zechce do władzy miejscowej policyjnej.

Wyszków dnia 17 (29) Sierpnia 1866 r.

Kopunowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 5477*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po zaszłej śmierci: 1. Wojciecha Zdzenickiego co do tytułu współwłasności dóbr Zdzenice części 3-ej z Okręgu Kaliskiego; 2. Antoniego Zdzenickiego co do tytułu współwłasności tychże dóbr części 5ej z tegoż Okręgu; 3. Franciszka Zdzenickiego co do tytułu współwłasności dóbr Zdzenice części 7-ej z tegoż Okręgu; 4. Józefy z Bogusławskich Baranickiej co do tytułu współwłasności tychże dóbr części 8-ej z tegoż Okręgu; 5. Józefy z Zdzenickich Szynkielowej co do tytułu współwłasności dóbr tychże części 15; 6. Gustawie Henryku dwóch imion Maetschke właścicielu dóbr Biernatki z Okręgu kaliskiego co do tytułu własności; 7. Bronisławy z Kobyłeckich Papiewskiej jako wierzycielce sumy rs. 2,255 z procentem na dobrach Brudzice z Okręgu Radomskiego w dziale IV. pod Nr. 13 w Zlewkach intabulowanej i z warunkami do sumy tej przywiązanemi w dz. III. objawionemi; 8. Karolu Rotchirt współwłaścicielu nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 525 położonej; 9. Zuzanny Zakrzewskiej jako wierzycielce sumy rs. 343 k. 35 w dziale IV pod N. 1 na tejże nieruchomości Nr. 525 w Kaliszu ubezpieczonej; 10. Jawelu Blauower jako współwłaścicielu nieruchomości pod Nr. 325 w Kaliszu; i 11. Mikołaja Karwackiego jako właściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 36 położonej; 12. po Tadeuszu Kajetanie Michale 3-ch imion Wojciołowskiego wierzyciela sumy rs. 3,600 na dobrach Wyszynie są: Konińskiego w dziale IV. pod Nr. 66 intabulowanej, otworzyły się spadki, do uregulowania których wyznacza się termin na dzień 2 (14) Lutego 1867 r. o godzinie 10-ej z rana w Kancelarji Hypotecznej przed podpisanym Rejentem.

Kalisz d. 18 (30) Sierpnia 1866 roku.

Teofil Józef Kowalski, Rejent.

(N. D. 3947). Podpisany Patron jako Obrońca Ludwika Fok w Warszawie pod Nr. 1311 zamieszkałego, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 8 (20) Czerwca 1866 r. zapadłego, obwieszczając niniejszem, iż po zmarłej w d. 25 Kwietnia 1866 r. żonie jego Amalji Auguście z Hundiuszów Fok, otworzył się spadek, składający się z współwłasności nieruchomości Nr. 1311 w Warszawie położonej i ruchomości inwentarzem przed Janem Masłowskim Rejentem d. 6 (18) Maja r. b. wykazany. Wzywa każdego ktoby miał prawo do tego spadku, iżby się zgłosił w d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1866 r. o godzinie 10 z rana do Kancelarji Jana Masłowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod N. 487 i przed tymże Rejentem lub jego zastępcą prawidłowo legitymacją swą do powyższego spadku wykazał, oraz dowodami usprawiedliwił, w przeciwnym bowiem razie pozostały przy życiu wspólmałżonek Ludwik Fok stosownie do art. 770 K. C. F. w posiadanie wspomnionego spadku po Amalji Auguście z Hundiuszów Fok stanowczo wprowadzonym zostanie.

Warszawa dnia 16 (28) Czerwca 1866 r.

Wł. Masłowski, Patron.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(N. D. *5473*). *Sąd Pokoju Okręgu Hrubieszowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji nowej Hypoteki:

a) Domu drewnianego z placem w mieście Hrubieszowie pod Numerem Policyjnym 58 lit. *a* przy ulicy Długiej położonego graniczącego od wschodu z domem Szlomy Lew, od zachodu z domem Wigdora Rojter, od południa z domem Abrachama Zemel a od północy z ulicą publiczną, niegdyś własnością sukcesorów Szula Essig a obecnie Jankla Hur.

b) Kramnicy murowanej pod Nr. 432 lit. c w mieście Hrubieszowie położonej, w granicach od wschodu naprzeciw Straganów miejskich od południa z kramnicą Tołcy Hering od północy z kramnicą Zelmana Pomp stykającą się, własnością dawniej Josia Bodensztejn a obecnie Mordki Biterman będącą.

c) Domu drewnianego z placem w mieście Dubience pod Numerem policyjnem 298 przy ulicy Chełmskiej położonego w granicach od wschodu z ulicą Rynkową, od północy z ulicą Chełmską, od południa z domem Berka Sass, od zachodu z domem Beniamina Rajs stykającego się.

d) Domu drewnianego z placem i zabudowaniami Ekonomicznemi w mieście Dubience pod Numerem Policyjnem 262 położonego w granicach od południa z Cmętarzem Kościelnym, od północy z Realnością Chomackiego Sylwestra od wschodu z ulicą Włodawską, a od zachodu z domem Ignacego Zająca i placem Marcina Witamborgskiego stykającego się.

Uwiadamia interesantów że takowa nastąpi w sądzie tutejszym dniu 5 (17) Grudnia 1866 roku.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega zarazem: że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 P. H. zagrożonej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę 10 do 50 złp. skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka na skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 8 (20) Grudnia 1866 r. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej obecnymi być winni.

Hrubieszów d. 18 (30) Sierpnia 1866 r.

Podsędek, Hilczyński.

(*N. D. 5472*). *Sąd Pokoju Okręgu Szydłowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki, domu w części murowanego a w części drewnianego w mieście Pinczowie pod Nr. 94 przy ulicy Mirowskiej stojącego, komórki, spichlerza, drewnianych, placu pod temiż zabudowaniami oraz podwórza czyli placu przyległego, położonych między nieruchomościami Chaima Joska Zajd i Zelmana Zylberband, w posiadaniu Nuchyma Wiśnickiego pozostających

Uwiadamia osoby interesowane, iż regulacja tych nieruchomości nastąpi dnia 5 (17) Grudnia 1866 r. w Sądzie Pokoju Okręgu Szydłowieckiego posiedzenia swe odbywającym.

Wzywa przeto interesantów, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych, zgłosili się i żądania swe oraz wnioski do protokółu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowodniające, zaopatrzyli się, w razie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacyjnego wydaną będzie, nastąpi w dniu 8 (20) Grudnia i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik, d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.

Podsędek, Kwaskowski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *5118*) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze Zarządu Komunikacji licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę umundurowania dla 22 stróży przy kanale Augustowskim i jednego drożnika w obozie pod Bielanami, czyli razem 23 ludzi na rok 1867 potrzebnego.

Dostawa pomienionego umundurowania wraz z rozwiezieniem takowego do miejsc wyżej wskazanych wynosi w ogóle rs. 339 kop. 82 ½.

Mający zamiar podjąć się tego przedsiębierstwa, zaopatrzeni w vadium rs. 35, wyraźnie rubli srebrnych trzydzieści pięć i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 15, wyraźnie rubli srebrem piętnaście, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej wskazanym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Niedziele i Święta w kancelarji Zarządu od godziny 10 rano do 3 po południu.

Deklaracje podane być winny na papierze ceny właściwej bez żadnych warunków, zastrzeżeń i poprawek, podług formy następującej:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawić dla 23 ludzi niższej służby Komunikacyjnej umundurowanie na rok 1867 potrzebne i rozwieść następnie takowe do miejsc wskazanych i odstępuję od sumy rs. 330 kop. 82½ do licytacji podanej procentów od sta (tu wypisać ilość procentów literami) i przyjmuję wszelkie zastrzeżenia w warunkach licytacyjnych wyszczególnione, które mi są dobrze znane.

Vadium w kwocie rs. 35, wyraźnie rubli srebrnych trzydzieści pięć i na koszta ogłoszenia rs. 15, wyraźnie rubli srebrem piętnaście składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przysłanie na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN., miesiąca i roku 1866

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1866 r.

Naczelnik Zarządu, Jenerał-Lejtnant, Szuberski.

Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

(N. D. *5424*) *Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Września r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w biurze tutejszego Powiatu in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje wedle wzoru poniżej napisanego na entrepryzę restauracji domu na pomieszczenie biura Naczelnika i Kasy Powiatu w mieście Radzyminie, oraz oparkanienie podwórza wystawienie drwalni, kloaki w podwórzu i urządzenie wartowni i mieszkania stróża i woźnego, a to według wykazu kosztów przez Budowniczego Powiatu na dniu 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. sporządzonego, a przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych na dzień 14 (26) Sierpnia r. b. zatwierdzonego, poczynając od sumy anszlagowej rs. 2,937 kop. 30½. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest dołączyć do deklaracji kwit którejkolwiek kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 297 kop. 33, deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne, rysunek, wykaz kosztów, na powyższą entrepryzę znajdują się w biurze Powiatu, gdzie każdego dnia w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Mińsk d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.

w zast. Koboska.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia N. z dnia r. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść entrepryzę restauracji domu na pomieszczenie biura Naczelnika i kasy Powiatu w mieście Radzyminie, oraz oparkanienie podwórza, wystawienie drwalni, kloaki w podwórzu i urządzenie wartowni i mieszkania stróża i woźnego za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrem (tu wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim warunkom i zastrzeżeniom przepisanym. Dowód kasy N. na złożone vadium rs. 297 kop. 33 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy entrepryzie sam odbiorę, lub o przysłanie którego na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia miesiąca roku

(Tu podpisać imie i nazwisko).

(*N. D. 5476*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Smoczyńskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 56 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego Patrona przy tutejszym Trybunale w Warszawie pod Nr. 549 lit. A. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,775 z procentem od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Tomasza Głogowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2589 położonej, zaś we wsi Mokotowie Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokułem Leona Czamańskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Bugaj pod Nr. 2589 pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I Cyrkule policyjnym I gminie tegoż cyrkułu, w Cyrkule Administracyjnym 1 i 2 na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Tomasza Głogowskiego należąca, a w posiadaniu dzierżawnem Samuela Kobryner na lat trzy od dnia 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. licząc, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 396 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

Dom masiv murowany o parterze, pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze, z facjatami w poddaszu, blachą żelazną kryty, trzy kominy murowane mający, pod domem tym jest piwnica.

W domu tym jest piętnastu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu w ilości rs. 947 kop. 40 rocznie uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym tutejszym w Warszawie, pod Nr. 549 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwóm d. 1 (13) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości, w Warszawie dnia 1 (13) Sierpnia 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 5 (17) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1866 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1866 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

(N. D. *5485*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Teodora Cuevas Urzędnika Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie pod Nr. 1392 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 493 zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem zaległym w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów, od Antoniego Wilczewskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 499 położonej, zaś w dobrach Rogowo Kościelne i Szpetalu Powiecie Lipnowskim, Gubernji Płockiej sytuowanych zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mając go obecnie, zaś od Michała Zawadzkiego i Aleksandra Michajłow właścicieli powołanej nieruchomości w skutku kontraktu kupna i sprzedaży daty 2 (14) Sierpnia 1866 r. przed Michałem Rapackim zeznanego protokułem Jakóba Szymanowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy rogu ulicy Podwal i Kapi

tulnej pod Nr. 499 na gruncie emfiteutycznym z którego czynsz rs. 6 k. 90 rocznie opłaca się, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym trzecim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Wilczewskiego, a obecnie do Michała Zawadzkiego i Aleksandra Michajłow obywateli we wsi Byki, Okręgu i Powiecie Rawskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne pod Nr. 590 u Józefa Surdykowskiego kupca w Warszawie obrane mających należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 1008 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące **zabudowania:**

1. Kamienica masiv murowana frontem przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej, z piwnicami, o parterze, dwóch piętrach i dymnikach, dachówką holenderką kryta, sześć kominów murowanych mająca.

2. Oficyna murowana z piwnicami o parterze i dwóch piętrach, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.

3. Kloaka z drzewa deskami obita, dach do połowy blachą żelazną kryty.

4. Przystawka z jednej deski i daszku blachą obita.

5. Podwórze w części brukowane, a w części podłogą z desek mające.

W nieruchomości tej jest dziesięciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, a z tych Piotrowi i Salomei małżonkom Sadkowskim służy prawo 12 letniej dzierżawy do d. 1 Lipca n. s. 1874 r., lokali w tej nieruchomości składających się z dwóch pokoi na dole przedpokoju trzech pokoi i kuchni na 2-m piętrze, 2 piwnic i góry wspólnej za cenę po rs. 525 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod N-rem 498 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I-go w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 2 (14) Sierpnia 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 5 (17) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Niemirowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 15 (27) Sierpnia 1866 roku.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

(N. D. 5486)

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniach 3 (15) Grudnia 1865 r. i 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r. między Samuelem Wolfowiczem kupcem w Warszawie pod Nr. 2248 zamieszkałym, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Jana Niemirowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego obrane mającym z jednej,—A— Michałem Rudnickim i żoną jego Amalją z Niepokojczyckich Rudnicką czyli obojgiem małżonkami Rudnickiemi, współwłaścicielami dóbr ziemskich Okuniew i Kaleń, także w Okręgu Stanisławowskim zamieszkałymi, zaś zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1529 obrane mającymi z drugiej strony zapadłych, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie

DOBRA ZIEMSKIE

Okuniew i Kaleń, prawem własności do małżonków Rudnickich należące, położone w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej w parafji Okuniew i Długa Kościelna, odległe od miasta Warszawy mil 3, od miasta Mińska mil 3 i tyleż od Radzymina, od stacji drogi żelaznej w Tłuszczu mil 3, od rzeki Wisły mil 2.

Dobra te składają się z miasta Okuniew i z sześciu folwarków, a mianowicie: Okuniew, Sulejowek, Zabraniec, Holendernia, Michałów i Kaleń, z osady Grzybowa vel Wola Grzybowska zwanej, z kolonji Cięciwa v. Zagórze z osad we wsi Zabrańcu, Michałowie i Kaleniu z kolonji Kaleń; z propinacji składajacej się z karczem w mieście i na folwarku Okuniewie, Sulejowku, w Kaleniu, w Zabrańcu, Michałowie i na osadzie Grzybowa, z młyna parowego, z gorzelni, browaru i cegielni.

Rozległość ogólna dóbr tych wedle pomiaru wynosi morgów 13,859, prętów 80 czyli włók 461 morgów 29 prętów 80 miary nowopolskiej, a w tem pod lasami morgów 9,296, w szczególności zaś folwarki miasto Okuniew morgów 1,573 prętów 100, folwark Sulejowek morgów 187 pr. 60, folwark i kolonja Kaleń morgów 1,408 pr. 50, folwark Zabranice morgów 521 pr. 225, folwark Holendernia morgów 306 pr. 150, folwark Michałów morgów 472 pr. 75, kolonja Cięciwa morgów 48 pr. 75, osada Grzybowa morgów 45 pr. 245.

Wartość ogólna dóbr Okuniew i Kaleń wedle oszacowania przez biegłych przysięgłych dopełnianego wynosi rs. 128 507 kop. 37, od której to sumy zacznie się licytacja. Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży odbyło się w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 roku, a termin do drugiego ogłoszenia warunków a zarazem przygotowawczej licytacji oznaczony jest na dzień 8 (20) Sierpnia 1866 roku przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale pierwszym, delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod Nr. 549 godzinę 10 z rana.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzane być może w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału I, oraz u podpisanego Patrona Obrońcy Samuela Wolfowicza sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego.

Jan Niemirowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 8 (20) Sierpnia 1866 r. przed W. Kłodzińskim Sędzią Trybunału, zastępującym W. Rożnowskiego Sędziego delegowanego drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Okuniew i Kaleń, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, termin do ich stanowczego przysądzenia na dzień 8 (20) Września 1866 r. godzinę 4 po południu oznaczony został, który się odbędzic przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale pierwszym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 128.507 kop. 37, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Jan Niemirowski, Patron.

(N. D. 5460) Podpisany Komornik, podaje do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 2988c w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rok jeden poczynając od dnia 1 Października n. s. 1866 r., do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. przez publiczną licytację nieodwołalnie wydzierżawionemi będą.

Termin do odbycia tej licytacji, przed sobą samym, na gruncie tejże nieruchomości, na dzień 2 (14) Września 1866 r godzinę 12 w południe oznaczam.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 100.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1776a, przy ulicy Ś-to Jerskiej utrzymywanej.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpnia 1866 r.
A. Tymecki Komornik.

(N. D. 5474) W dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 11 z rana, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, w domu pod Nr. 460, meble, korty, sukna, syberyny i t. p, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Skierkowski Komornik.

(N. D. 5475) Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, zegary stołowe paryzkie, lustra i t. p., na targu za Żelazną-bramą w Warszawie, w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Szymanowski Komornik.

(N. D. 5484) W dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1866 r. o godzinie 12 w południe na Starym mieście, i w tymże dniu o godzinie 2 z południa przy ulicy Chłodnej pod Lwem, na targach w Warszawie, zajęte w drodze sądowej egzekucji ruchomości, to jest: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, obrazy, lanszafty, figurki mitologiczne z gipsu, lampy i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Tymecki Komornik.

(N D. *5479*) *Syndyk Ostateczny Masy Upadłości Domu Fabrycznego A. et J. Librach w Ozorkowie.*

W skutek wyznaczonego przez Sądziego Komisarza terminu, ma zaszczyt wezwać wierzycieli tejże masy, na posiedzenia ogólne w dniu 3 (15) Października r. b. o godzinie 4 z południa, w sali sesjonalnej Trybunału Handlowego w Warszawie odbyć się mające.

Warszawa d. 4 Września (16 Sierpnia 1866 r.
Józef Poznański.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *5449*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Antoniego Podgórskiego, lat 26 liczącego, katolika, bezżennego, czeladnika blacharskiego, stałe mieszkanie w mieście Skierniewicach mającego, urodzonego we wsi Łagiewniki z Konstantego i Antoniny małżonków Podgórskich, ażeby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu tutejszego stawił się dla posłuchania wyroku w sprawie jego zapadłego, lub o swym pobycie doniósł, w przeciwnym razie, dalsze prawne środki przeciwko niemu użyte zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Sierpnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(N. D. *5448*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Antoniego Kotutz, lat 28 Liczącego, katolika, czeladnika slusarskiej profesji, ostatnio pod Nr. 292/3 zamieszkałego, urodzonego we wsi Ustroniu w cesarstwie Austrjackiem z Emanuela i Marji małżonków Kotutzów, ażeby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, w swej własnej sprawie w Sądzie tutejszym stawił się lub o swojem pobycie, tenże Sąd zawiadomił; w przeciwnym razie, dalsze prawne środki przeciwko niemu użyte zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnią 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4131). **Rewers** podpisany przez W-ną Panią Marjannę Cieślińską z Bątkowa, na sumę rubli srebrem 167 kop. 5, na który już odebrałem przez W-go Pana Dąbrowskiego rs. 90 zaginął. Ostrzegam więc każdego, iżby rewersu tego nie nabywał.

w Dobry d. 6 Lipca 1866 r.
2—13962) *Abraham Herz Glicenstein.*

(N. D. 5481). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 8211, przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 19 Wrześ. 1866 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (14189)

(N. D. 5464) Podaje się do powszechnej wiadomości, iż **bilet Lombardowy** wydany za Nr. 5612 i 5784 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 18 Wrześ. 1866 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (14127)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Censury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).